

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Sierpnia.

ŚRODA.

Rok 1832.

N^o 205.

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Zygmun-
ta Augusta 1520.

Z dniem dzisiejszym *Sady Cywilne* w War-
szawie eksystujące, rozpoczynają *ferje*. Sad Naj-
wyższy żadnej czynności odbywać nie będzie,
jedynie Pisarz świadectwa udzielać iest w obo-
wiązku stronom podającym rekurs. Zaś w Sa-
dzie Appellacyjnym i Trybunale Cywilnym w
każdym z tych Sądów jeden wydział ciągle
sprawy nagłe sądzić będzie. — Wakuie posa-
da Chirurga miejskiego w *Sławkowie*, z pen-
sją etatową zł. 200. Kwalifikacje mają być
składane w Kommissji Wójei Krakowskiego. —
Kurs wczorajszy: Dukaty nowe hol: zł. 19 i
gr. od 9 do 10; Rossyjskie Assygnaty 100
rub: zł. 180 i gr. 22 i pół; Listy zastaw: zł.
od 86 i pół do 87; Obligacje udziałowe 336.
— Onegdaj przystano na ręce Wydawcy Ku-
rjera, Rubla, na dobroczynne wsparcie, a to
po przeczytaniu podziękowania W. Doktorowi
Szwencziemmu; ofiarujący oświadcza iż ten dar
pochodzi z dobrego serca, więcej złożyć nie
może, lecz dodać „aby ci którzy dostatki po-
siadają, lub zbytکم próżność mającym na ce-
lu dogadzaia, chcieli się przeciw uczuciami
ludzkości.“ — W księgarni Aug. Em: *Gliksber-*
ga przy ulicy Miodowej pod filarami, i *Za-*
wadzkiego i *Węckiego*, oraz w Biórze Infor-
macyjnem, znajduje się dzieło: *Zbiór urzą-*
dzeń Leśnych z polecenia Kommissji Rząd-
owej Przychodów i Skarbu. Tom 1, in foljo.
Cena zniżona ze zł. 16 na zł. 8. — Bank Pol-
ski. W dalszym ciągu obwieszczenia swego z
d. 24 Czerwca r. b. podać do wiadomości, iż
w dniu 6 Sierpnia r. b. od godziny 10 przed
południem rozpocznie się w sali Giełdowej pu-
bliczna licytacja na sprzedaż kosztowności w

Banku zastawionych a na terminie niewykupio-
nych. Rada Stanu, Prezes *Lubowidzki*. Se-
kretarz Jener: *Hassmann*. — Wczoraj w War-
szawie głoszone, że według najpóźniejszej wia-
domości, zdrowie Xcia *Rejchstadtzkiego* tak
się pogorszyło, iż wszelka nadzieja iego u-
zdrowienia upadła. — *Chłop milionowy* i wczor-
raj przy 80tem przedstawieniu ieszcze do Te-
atru Narod: chociaż wlatu sprowadził 400 wi-
dów. JP. *Zdanowicz* został przywołany, a no-
we swe strofy *Miotetek* na żądanie powtórzył,
amieszczamy je:

Przez iakiś szczęsny traf
Ten Pan zwie się Her Graf,
W Węgrzech i w Niemczech był
Izdrowe wody pił (*pokażcie granie w Faraona*)
To Bogacz dafi Bóg!
Gdzie pytasz wszędzie dług,
Udawać iakżes śniat?
Za tytuł hym ci dał... *Miotły! Miotelki!*
Ten przyszedł w knrpiach drab,
Wnet za handelek cąp,
Dziś wielki pałac ma
I bierze sto od sta.
Lecz taka chodzi wieść
Był bankrut razy sześć,
Dla biednych nie nie da;
Ten procent umnie ma... *Miotły! Miotelki!*

Wczoraj pewnemu Kawalerowi w dzień Imie-
nin iego przystano na wiananie bukiet nie z
kwiatów, ale z marchwi, selerów, pietruszki
i grochówin. Solenizant składa dzięki osobie za
łaskawą pamięć która mu ten dar ofiarowała,
z tem oświadczeniem, że gdyby na nadchodzą-
cą zimę z kilka korey podobnych bukietów
przesłać mu chciała, bardzo byłby iej za to
obowiązany. J..... M.....

Żołnierzom garnizonu Paryżkiego zakazano nosić letnich spodni z powodu gwałtownie pomażającej się cholery. — Z Holandji przybył goniec do *Paryża*, poczem odbyła się rada w Ministerjum. — Mianowany dowódcą jednego z departamentów Francji Generał *Soie* gdy spieszo iechał na miejsce wskazane, dostał cholery i umarł. Także z cholery umarł Naczelnik sekty *Simonistów*. — Kontr-Admirał *Wilnew* otrzymał dowództwo eskadry Francuskiej. — Dnia 20 z. m. wokolicy *Antwerpii* słyszano kanonadę. Cytadella tameczna iest opatrzona w żywność na 3 miesiące. — W pogranicznych wsiach Belgickich zapisano kwatery dla tamecznego wojska, lecz ieszcze to wojsko nieprzybyło. — Młody *Xże Bordo* zwiedza najpiękniejsze miejsca Szkocji. — Król Szwedzki wyjechał do *Norwegji*. — Wdowa Margrabina *Radeńska* z domu *Hesko-Darmsztadzkiego* umarła, mając lat 78. — W *Paryżu* odebrano wiadomość, że *Don Pedro* część swej wyprawy wysłał morzem aby zbliżyć się pod *Lisbonę*; zaś w *Londynie* odebrano wiadomość, że *Don Pedro* spiesźnie postępuje lądem ku *Lisbonie*, inne pogłoski z *Portugalji* ieszcze są mniej pewne. — *Paryżanie* od kilku dni nie mówią o wojnie, polityce etc: bo znowu są przerażeni wznagającą się cholera. — We *Francji* znowu kilku wydawców dzienników sądownie ukarano za umieszczenie artykułów pobudzających do niespokojności. — Stronnictwo *Karlistów* pomnaża się. — Do *Irlandji* wysłano z *Anglii* kilka pułków dla utrzymania spokojności. — *Szuani* we *Francji* ieszcze nie są spokojni; niedawno napadli na pocztyljona i zabrali listy. — Królewicz *Francuzki Xże Orleański* wyjeżdża dla zwiedzenia wschodnich departamentów. — Marszałek *Sult* wrócił do *Paryża*. — Wiele pułków wojska *Francuskiego* spieszenie przybędzie pod *Paryż*, iak mówią dla odbicia rewji, w czasie której ma

być znaczna liczba krzyżów legji honorowej rozdana. — Najslawniejszy Doktor *Paryżki Orfile* dostał cholery. — Donoszą z *Hagi* że z niecierpliwością tameczni mieszkańcy oczekują na rezultat w sprawie *Belgji* i *Holandji*, gdyż dotąd ieszcze nie niema pewnego. — W *Madrycie* odebrano wiadomości z *Portugalji* dochodzące do d. 11 z. m. Królewicz *Don Michał* przeniósł swą główną kwaterę do *Kochas* zkąd ogłasza nowe odezwy i wyroki. Cudzeziemcy nie opuścili *Lisbony*. Na ulicach widać wiele Xięży świeckich i zakonników, prawie każdy z nich ma na piersiach medal z wizerunkiem *Don Michała*.

We wsi *Irlandzkiej Komus* przed kilką miesiącami młoda *Wiesniaczka* zdradzona przez kochanka który ją opuścił dla tego, że pokochał inną mająciną; szła gościńcem niezmiernie płacząc; spotyka ją iadący konno bogaty *Lord*** dziedzic sąsiedniej włości, zapytuje o przyczynę płaczu i słyszy opowiadanie całego zdarzenia. Czybyś mnie kochała tak iak twego zdrajcę? zapytał; teraz na to odpowiedzieć nie mogę (odpowie *Dziewczyna*.) A jeżelibyś się z tobą ożenił? zapyta znowu; i na to ieszcze odpowiedzieć nie mogę bo Pana nieznam. Wieleż potrzeba czasu abyś mnie dostatecznie poznała? Najmniej cały rok. Więc dobrze, poznawaj, będę czekał i nieodmienię mego słowa. W kilka tygodni *Lord* zachorował, a czuując się bliskim zgonu, połowę majątku zapisał tejże *Dziewczynie*. — W *Brazylii* iest zwyczaj, że idąc do ślubu nie *Panna młoda* płacze, iak zwykle bywa w *Europie*, lecz *Pan młody*, i mają to zaprzepowiednią tameczni mieszkańcy iż im bardziej Nowożeńiec zalewa się łzami, tym pokucie małżeńskie bywa szczęliwsze. — Jeden uczonych *Niemieckich* ogłosił drukiem *Kurs filozoficzny przeciwko głodu*, w którym wykłada metodę ekonomiczną

zapomocą której można obejść się bez iadła!!! — Gdy teraz w *Paryżu* rozdawano nagrody uczniom Instytutu muzycznego za najlepsze kompozycje, 20stoletni *Lagraw* uczeń *Krajcera* i *Lescura* pełen zdatności, który przy rozdawaniu nagród w roku zeszłym pierwszą otrzymał nagrodę, i teraz podał swe dzieło do nagrody, lecz tym razem wydano wyrok, że niezasłużył na nią, czem się tak bardzo zmartwił, iż w 3 godziny umarł! — We *Francji* w okolicy *Konstans* d. 12 z. m. tak ogromny grad padał, że na polach znaleziono mnóstwo zabitego ptactwa, a rybacy pływający czółnami i niemogący zdążyć dopłynąć do brzegu, zostali pokaleczeni bryłami tegoż gradu. — W Niemczech w ciągu tygodnia wyszło kilkadziesiąt dziełek z uwagami o teraźniejszej uchwałce *Związku Niemieckiego*. — Do *Włoch* znowu przybyło kilka oddziałów wojska Austriackiego, najwięcej z *Galicji*. — W *Londonie* droga pod rzeką *Tamizą* ieszcze nieukończona i podobno długi czas upłynie nim ta praca zostanie dokonana. — We wszystkich portach *Francji* pomnożono prace. — Jeden z dzienników *Paryżskich* donosi, że syn Marszałka *Burmona* znajdował się przebrany w tej stolicy, i rozdał odezwy *Xięźny Berry* jej stronnikom. — Dnia 3 Czerwca w uroczystość *S. Ottona*, okręty Greckie będące pod *Nauplią* wywiesiły flagi, a z armat 3 kroć strzelano na cześć Królewicza Bawarskiego *Otona*. Okręty Rosyjskie, Francuzkie i Angielskie tamże będące wywiesiły flagę Grecką na głównym maszcie.

Moralność. — W trudnych razach, radź się prędzej sędziwych ludzi niżeli młokosów, starsi, bogaci są w doświadczenie, którego młodzi mieć nie mogą. — Najczęściej radząc się już mamy ułożone w myśli co uczynimy i dopełniamy tego wbrew radzie. W takim stanie rzeczy pocóż się radzić? to tylko próżna o-

błuda. — J w domu i w kraju strzedz się należy rozdwojenia. — Kiedy trwoga to do Boga, dawne i rzetelne mówi przysłowie. Czytelniku! nie czekaj dni trwogi, jak *Jeroboam*, ale w dniach swobody i szczęścia pilnuj Boga twego, a nie opuści cię w trudnym razie. — Zdarza się czasem, że rodziców złych, dzieci są dobre; takowe zasługują ieszcze na większą miłość i szacunek od tych, którym piękne przymioty szatwością przychoǳą. — Często śmierć młodego zdać się nam karą Nieba, a ona bywa dobrodziejstwem.

S Z A R A D A

Szczęśliwy jeśli pierwsze i *dragie* kto czuje, Ale jeżeli kiedy trzecie mu powiedzą Niech sobie pierwsze z trzeciem skrycie przygotuje J drąpnie bez powrotu, niech o nim niewiedzą. *Wszystko* za jedną chwilę znikomej rokoszy Często życie ukroci, lub szczęście rozproszy.

(Zesła Szarada *Prasaneł*.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Nowicki Nadleśny Jene: z *Łomży*, Szepletowski Sędzia Poko: z *Dębówki*, Rożycki Podsedek z *Biały*, Sużin Jul: Ob: z *Gub: Grodzień*, Meszczerski Andr: Kże z *Moskwy*, Hassman Reient z *Radomia*, Chociszewski Ern: Ob: z *Pawłowskiej*, Celiński Max: Ob: z *Stropieszyna*, Willand Urzędnik z *Poznań*, Rabenau Kupiec z *Drezna*, Nieprzecki Jan Ob: z *Kopipina*, Woznicki Mich Ob: z *Charzyna*.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Epstejna. — *LOSOW* do Iszej Klasy 40 Loterii której ciągnięcie *JUTRO* się odbędzie (catkowitych po złp: 16 gr: 15, ciwerciwowych po złp: 4 gr: 4, każdego czasu aż do chwili ciągnięcia w moim Kantorze nabyć można. — *Epstejn*, ulica Długa Nr 551 w domu Lasoekich zwanym.

Pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej są do namięcia każdego czasu, na 1m piętze 4 *POKOIE*, *PRZEDPOKOJ*, *KUCHNIA*, *PIWNICA*, *DRWALNIA*, *STANIA* i Wozownia, także i *SKLEP* nażony przy *Kąpielach Żelaznych*.

Licytacja na Bydło. — W dalszym ciągu rozpoczętej w dniu 27 m. i. r. b. Licytacji na Bydło w Pradze pod Warszawą sprzedane zostanie kilkadziesiąt

szuk wyborowego Bydła złożonego z Krów dojnych, Buhałów, tudzież młodzieży dwuletniej i rocznej, wszystko rasy Tyrolskiej i Szwajcarskiej a to przez Licytację publiczną w przyszły Piątek dnia 3 Sierpnia r. b. o godzinie 7 z rana na Pradze zacząć się mającą, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. — *Cesław Kowalewski Rejent K. Z.*

Wojciech Grzesik z Wsi Polichna z Ekonomji Rządowej Wólborz z Okręgu Piotrkowskiego w roku 1806 wydany został do Wojska Polskiego do Piechoty, potem poszedł z Pułkami wyznaczonemi do Hiszpanji, gdzie został ciężko ranny, że zaś do tego niewiadomo czyli żyje lub umarł, przeto przez wzgląd na pozostałą żonę wyzwa się każdego, komu by była wiadoma śmierć lub życie jego, aby zaawiadomić raczył P. P. b. w Wólborzu. —

Xiędz Jasiełdzki Z. P.

W dniu 2 Sierpnia r. b. o godzinie 8 z rana w Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 961, sprzedane będą Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoły, Komody, Miedź, Naczynia szklane, i t. p. za gotowe pieniądze datacemu. — *F. Ryderki Komornik S.*

Z dnia 28 na 29 b. m. w Nocy Grzegorz Bajko w czarnej Krakowskiej Sukmanie, w Butach na obcasach, u prawej ręki wielki palec urwany małący, nagle znikł z Galaru z Pszenicą płynącego tuż pod ładem Warszawskim, niewiadomo jakim sposobem. Jeżeli komu wiadomo o jego utonięciu lub życiu i pobycie, uprasza się o udział takiej wiadomości Murgrabiemu Pałacu przy ulicy Nowy Świat Nr 1245 Lit. B.

Wiadomo czynnie, iż prawnie zajęte Ruchomości jako to: Kanapa, Pantaljon, Krzesła, Stolik, Komoda, Serwantka, Szafy, Rądle, Toaleta, Suknie Damskie, Kufer, Tace, i t. p. w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1572, w dniu 2 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, zaś w tymże samym dniu o godzinie 12 w południe w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 669 Pantaljon, Karéta, Krzesła, Kanapa, i t. p. przez publiczną Licytację więcej datacemu sprzedane zostaną. — *Wincenty Maryjański.*

W domu Pani Flint Nr 794 przy ulicy Zimnej wchod od ulicy Elektofalnej w Garkuchni przyjmują się Szanowne osoby na STOŁOWANIE, Miesięcznie od osoby po zł: 86, za Obiad z 4ch Potraw, za dobroć i smaczne Potrawy podpisana ręczy. — *K. Adolph.*

W dniu 29 b. m. i r. około godziny 4 z rana między Grochowem a Wawrem przy Karczmie Gości-

wskiej oderżnięto i skradziono od Bryczki powracającej z rek wizycji furazowej, parę KONI dobrych mierzyn, których opis jest następujący: Iszy srokatogłady, rejestrowany, szyla i piersi dobrze białe, 2gi budano crottaty, gwiazdeczkę na czole mający, lat 6. Uprasza się przeto uprzejmie koby o takichowych posiadat jakową wiadomość, aby raczył ją udzielić Kommissarzowi Cyrkułu Igo M. S. Warszawy, lub właścicielowi przy ulicy Bolesć pod Nr 2584 zamieszkałemu; za co nagroda zapewnią się.

LOS do 1szej Klasy 40 Lotr Klas. Nr 13,392, zagubiony został, wygrana jaka paś może tylko prawemu Właścicielowi wypłaconą zostanie.

Dnia 2 Sierpnia r. b. tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1808, o godzinie 10 rano, zaś przy ulicy Twardej Nr 1096 o godzinie 11 przed południem i przy ulicy Browarnej Nr 2735 o godzinie 3 z południa sprzedawane będą publicznie Ruchomości zajęte jako to: Komody, Kaniapy, Krzesła, Lanszafy, Stoły, Szafy, Zegary, Książki, Tace, Cyna, Miedź, i t. p. za gotowe pieniądze. —

Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.

Doniesienie Loteryjne z Kantora Werthejma.

LOSOW do 1szej Klasy 40 Loterji (całkowitych po zł: 16 gr: 15, ciwierzciowych po zł: 4 gr: 4) do stać można w moim Kantorze aż do chwili ciągnięcia, które w NASTĘPUJĄCY CZWARTEK dnia 2 Sierpnia odbędzie się. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krakowskim Przedmieściu w domu W. Ryxa.

W dniu 2m Sierpnia r. b. to jest we Czwartek i dni następnych, w dziedzińcu domu W. Skarzynskiego przy ulicy Leszno pod Nr 796 z rana o godzinie 10 do 1, a po południu od 3 do 6 przedawaną będzie przez Publiczną licytację Bielizna holenderska i inna, pościel, odzież, różne przedmioty kresenowe i kuchenne, srebra, kosztowności i t. d. za gotowe pieniądze.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO.

Koby miał do zbycia NARZĘDZIA Chirurgiczne i Akuszeryczne, niech się raczy zgłosić do Biora Informacyjnego lub do W. Gasiorowskiego Doktora mieszkającego w Śiadłach.

Jedną czwórka Koni gniadych ruskich, wraz z zaprzęgą jest na sprzedaż. Dowiedzieć się o nich w Biorze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.
TEATR NARODOWY. Jutro *Narzęzona*.